

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 11.



Z KRAKOWA DNIA 8 LUTEGO 1829 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 31 Stycznia.

W Imieniu Najjaśniejszego

MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECH RUSZY, KRÓLA POLSKIEGO

&c. &c. &c.

Rada Administracyjna Królestwa.

W celu układowania obrotu wyrobów krajowych i obywateli handlu wewnętrznego, na podstawie Komisyj: Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1.

Fabrykanci krajowi wolni być mają od opłaty cduł furmańskich Art. 44 — 49 Postanowienia z dnia 8go Lipca 1817 r. do funtów państwowego oznaczony, w tych przypadekach, gdy wyroby i osoby swoje przewożą na najejczych od włościan furach na targmarki do miast pobliskich.

Artykuł 2.

Wyjątek ten, iedynie do samych najmowanych włościan, nie zaś do furmanów z professji stosuje się.

Artykuł 3.

Każdy fabrykant wyroby swoje na targmark wiozący, opatrzon być winien świadectwem Burmistrza lub Wójta Gminy miey-

scowego, „jako jest rzeczywiście fabrykantem., Nieposiadający świadectwa takowego, do opłaty cduły osobowej będzie mógł być potrącanym.

Artykuł 4.

Fabrykant, któryby służącego mu uwolnienia od opłaty cduły furmańskiej na rzecz innej osoby z uszczerbkiem dochodów państwowych nadziął, traci na zawsze prawo do dobroczyństwa. Artykułem 10ym zapewnionego.

Wykonanie niniejszego postanowienia, i ogłoszenie go w Dzienniku Praw, Rada Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney dnia 14go Stycznia 1829 roku.

Minister Stanu Prezydujący:

(podpisano) W. Sobolewski.

Minister Spraw Wewn: i Policji

(podpisano) T. Mostowski.

Radca Sekretarz Stanu, Jeneral Dywizji

(podp.) Koszacki.

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jeneral Dywizji:

(podpisano) Koszacki.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości:

Ig. Sobolewski.

Za Sekretarza Jeneralnego:

Szef Biura Młodzianowski.

Z Petersburga d. 1 Stycznia D.-K.

(Z Ruskiego Inwalidki.)

Przez Najwyższy dyplomata pod dnieniem 3 z. m. Nafłaskawiey mianowany Kawalerem orderu S. Anny 1szej klasy, Naczelnik artylleryi oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, Jenerał Major Gilleaszmidi, za mężstwo i roztropne rozporządzenia, okazane w czasie oblężenia i zdobycia twierdzy Achałcychu.

Przez Najwyższy dyplomata pod dnieniem 3 z. m. Nafłaskawiey udarowany znakami brylantowanemi orderu S. Anny 1szej klasy, Jenerał Major Baron Osten-Saken, sprawujący obowiązki Naczelnika Sztabu oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, za odznaczające się mężstwo i roztropne rozporządzenia, w czasie oblężenia i zdobycia twierdzy Achałcychu.

Przez Najwyższy dyplomata pod dnieniem 6 z. m. Nafłaskawiey mianowany Kawalerem orderu S. Anny 1szej klasy, Jenerał Major Berchman 2gi, dowódca drugiej brygady gwardyi pieszej, w nagrodę odznaczony się mężstwem i roztropnych rozporządzeń, okazanych w czasie oblężenia twierdzy Warny.

Przez Ukaz pod dnieniem 6 z. m. do Kollegium spraw zewnętrznych, N. Cesarz Jego-mość raczył mianować: Barona Ch: Sakena, Radcę Kollegialnego, Radcę Stanu, a Radcę honorowego Gervais, Assessorem Kollegialnym.

Na doniesienie Grenburgskiego Woienego Gubernatora, iż Buhulmiński kupiec Sciey giełdy Andragy Starkow w mieście Buhulmie własnym kosztem wystawił murowany szpital dla chorych, blachą go pokrył, i potrzebnymi opatrzył sprzętami, N. Cesarz Jmość rozkazać raczył: świadczyć kupcowi Starkowi za tę ofiarę Najwyższe Swoje za-dowolenie, i ogłosić to w gazetach.

— Dnia 4. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dnia 1go b. m. rano, z powodu uroczystości Nowego Roku połączoney z obchodem rocznicy urodzin J. C. M. Wielkiej Xiężney Holeney, członkowie Rady Państwa, Dwór, Ministrowie, Senatorowie, znakomite osoby płci obojej, Jenerałowie i officerowie gwardyi i wojska, zgromadzili się w pałacu zimowym dla znajdowania się na nabożeństwie, i mieli zaszczyt złożyć swoje powinśzowania NN. Cesarstwu Ichmość. Po Mszy S. Członkowie ciała dyplomatycznego mieli zaszczyt złożyć swe powinśzowania NN. Cesarstwu Ichmość. Hrabia de Reventlow, Sekretarz poselstwa Duńskiego, mianowany Posłem Dworu swego przy Dworze Pruskim, miał zaszczyt pożegnać NN. Cesarstwo Ichmość. Mieli podobnie zaszczyt być przedstawionymi Panowie: Mann, Kapitan w służbie Króla Jmci Wielkiej Brytanii, Harder Konsul Niderlandzki, i Klein Konsul Duński. Było potem ucałowanie ręki w appartamentach N. Cesarzowej Jmci. Wieczorem oświecono miasto.

Złośliwość pewnych Gazet, lubiących wynajdować kłaski wszelkiego rodzaju, których nibyż doznała Rosyja w teraźniejszej wojnie, nie przestaje na zajmowaniu się zmyślonemi czynami wojskowemi ze szkodę tego Mocarstwa. Skłonność ta rozciąga się również do stanu skarbu naszego, który kilka z nich usiłuje wystawiać w nayniepomysłniejszem świetle. Ogłosili niedawno i kilkakrotnie, iż pożyczkę 100 millionów miała się zaciągać w Paryżu dla Rosyi; wymienili nawet Agentów, którym polecono ten układ. Winniśmy zaprzeczyć tej wiadomości jako zupełnie fałszywej i bezzasadney. Mierność summy, do której Rosyja ograniczyła

ostatnią swoją pożyczkę w Hollandyi, otworzoną w Wrześniu 1828, zastrzegając sobie nawet możliwość wzięcia tylko części, dostatecznie okazuje pomyślny stan tej skarbu, i zupełnie przekonywa, iż w obecnej chwili ani potrzebuje, ani chce zaciągać nowych pożyczek. Z resztą kapitaliści zagraniczni wiedzą, co mają w tej mierze przedsiębrać; dowiadujemy się, iż Panowie Hope i kompania w Amsterdamie, którym polecono negocjowanie wzmiankowanej pożyczki, otworzyli w pierwszych dniach tego miesiąca (N.S.) drugą część tejże pożyczki po 99 to jest w takiej cenie, tak pierwszą niezwłocznie zebrano. Ten jeden czyn odpowiada w sposobie najbardziej zaspokajającym na fałszywe dowiny, o których namieniliśmy w powyższym artykule.

W następnym Numerze donosi Dziennik Petersburski, iż druga część pożyczki, zaciągniętej w Hollandyi przez Rosyją, wynosząca 6 milionów złotych, została całkowicie uzupełnioną dnia 2go Stycznia.

Z Odessy d. 22 Grudnia D. K.

Od kilku dni ustała żegluga. Cała przystań nasza zamrzła, i morze, jak daleko tylko oko zasięgnie, jest pokryte lodem.

Dnia 30go Listopada flotylla Dunayska zostająca pod dowództwem Kontra-admirała Zawadowskiego przybyła do Izmajłowa, gdzie przepędzi zimę.

Generał Roth donosi w raporcie swoim z dnia 5 Grudnia, że wojsko pod sprawą jego będzie nie miało stanowiska, i że nie ma żadnej wiadomości o nieprzyjacielu.

Z Tyflis d. 12 Grudnia D. K.

Według ostatnich doniesień, nie ważnego nie szło na granicy Turckiey. Pomyślnie obrał Rosyjskiego w wojnie z Perzją,

uczyniła w ciągu teraźniejszej wojny korzystne wrażenie na zgraiach niepaństwowych, mieszkających z tej strony Kaukazu są zupełnie spokojne i okazują najlepsze włoćności względem nas. Na linii Kaukazkiej, Generał jazdy Emmanuel odniósł nowe korzyści nad góralami.

Odebrane wiadomości z Tauris dochodzą do końca Listopada. Dnia 24 tegoż miesiąca Minister Rosyjski uwiadomił Abbasa Mirzę o wzięciu Warny i szczęśliwym powrocie N. Cesarza Imci do Petersburga, co Abbas Mirza przyjął z mocnem uczuciem. Dnia 25 Minister Rosyjski, urzędnicy poselstwa i poddani Rosyjscy, znajdujący się w Taurisie i będący powiększanej części Ormianami, zebrali się w Kościele Ormiańskim dla podziękowania Wszechmogącemu za świetne powodzenie orężowi Rosyjskiemu; obrzęd ten odprawił się przy odgłosie dzwonów, który pospolicie nie dać się nigdy słyszeć w krainach Musulmańskich. Był potem u Ministra obiad, a wieczorem oświecono karawanseray Georgyjski. Zwyczajem wschodnim, fairwerki i strzelanie z ręcznej broni przedłożyły się do późnej nocy; ciekawo było rzeczą widzieć kupców Turckich, z których kilku było Janaczarami, przyłączających się do zgromadzenia i dzielących powszechną radę. Następnie Abbas Mirza, chcąc okazać, ile go obchodzi chwala Monarchy naszego, zaprosił naszego Ministra i urzędników poselstwa na obiad. Po tej uczcie nastąpiły rozmaite zabawy i widowiska zwyczajne na Wschodzie, a wieczór zakończył się pięknym fairwerkiem.

Z Paryża d. 20 Stycznia.

Wczoraj Król, Delfin i Delfinowa zastępowali obecnością swoją wieczór u Xiężny Berry. — Xiężna Albufery, ożeniona dzie-

„Cmi swem, miała zaszczyt złożyć Królowi, Delfinowi, i rodzinie Królewskiej Pamiątniki męża swojego, Marszałka Suchet, które łaskawie przyjęte zostały.

Listy z Tulonu pod dniem 14 b. m. donoszą co następuje: „Pierwszy konwoj wojska wypraw miał na początku Stycznia z Morei na powrót do Francji odpłynąć, a tu oczekiwany jest między 20 i 30 b. m. Jak zapewniano, tak Królewskie, iako też kupieckie statki, na których pierwszy ten oddział przybędzie; składający się z 1100. chorych żołnierzy i pułków 29, 35 i 46, mają jeszcze przed odbyciem kwarantanny na powrót do Morei odpłynąć. Znajdujące się tu w tej chwili przewozowe statki są tamże przeznaczone. Mają one ztamtąd przywieść jazdę i innej broni wojska. W porcie naszym anayduje się teraz 11 wojennych okrętów do naprawy, a codziennie przybywają jeszcze inne, donoszący przystanę. W Malcie jest 5 Angielskich liniowych okrętów, kilkanaście fregat i brygów, i warownie tamężno są naprawiane. Basza Egipski, Mehmet Ali, także w Alexandryi wielki arsenał zakładać i zdaje się, iż na przyszłość chce w tym mieście mieszkać.

Officerowie, którzy z Morei powrócili, udzielają poruszające wiadomości o tym kraju. Kupami i z radością powracają Grecy do dawnych siedlisk, i zaczynają swoje ziemie uprawiać; ci, którzy schronili się na wewnętrzne góry i nie śmiał z nich zejść, cierpią największą nędzę. Ibrahim Basza przed swoim odciągnięciem wszystko spalił, spustoszył i z ziemią zrównał; stada owiec, które stanowiły całe bogactwa mieszkańców, zniknęły. Tu i ówdzie widać jeszcze miejsca, których woda wytryskała, 4 do 5ciu gałęziowych chat, przed którymi obozuje kilkanaście starsów, kobiet, i dzieci, zawsze do

ucieczki gotowemi; jedni przedą drzącą ręką grubą wełnę, drudzy trą kamieniami kukurycę na pożywienie. Większa część Mesyńczyków, na wzór starożytnych koczujących ludów nie posiada od dawnego czasu żadnych stałych siedlisk; cała ich majątność składa się z małych stadek owiec i nieco domowego plastwa, dla których pożywienia odmieniać codziennie muszą swoje siedziby. Postrzeżono jednak, iż od załączenia przez Francuzów Morei zaczęła się chwycić uprawy ziemi.

List z Poros pod dniem 30 Listopada zapewnia, iż Prezydent Grecji, Hr. Capodistrias, zamysła zwołać Zgromadzenie narodo- we. Reprezentanci Grecji mają mieć zamysł nadać Prezydentowi na 7 lat władzę, a potem rozrzucić ją, iak się będzie narodowi podobało.

Minister spraw zagranicznych, Hr. de la Ferronays, pojechał wczoraj w towarzystwie swej córki do Nicei.

Radca Muncypalny w Châteauroux (w departamencie Indry) wyznaczył dla tamężnego gimnazjum 9000 Fr. pod warunkiem aby wszystkiemi mięskiem dzieciom, które chcą do niego uczęszczać, dawane były bezpłatnie nauki.

— Dnia 23. —

Dnia 21go b. m. odbyło się po wszystkich kościołach zwykłe coroczne żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Ludwika XVI i Królowej Maryi Antoniny. Król znajdował się z Xiężną Berry i całym Dworem na takowem nabożeństwie w kaplicy zamkowej. Arcybiskup w Bourges, X. Villele miał Mszę S. a X. Droz odczytał testament Ludwika XVI. O godzinie 2 z południa przydywał Król w radzie Ministrów, potem kolejno z niemi pracował. Wczoraj stawiony został przed Królem syn Jenerała Maison, który złożył mu zabrane w Morei chorągwie.

W skutku ustąpienia wojsk naszych z Morei oznaczył Minister morski liczbę okrętów na stanowisku naszym w Lewancie, która składać się będzie z 4ch liniowych okrętów, 4 fregat i 6 pomniejszych wojennych okrętów. Stanowisko nasze przed Algierem zostało niezmienione, co okazuje, iż nie zaraz jeszcze przyjdzie do pokoju z Barbareskami. List z Navarino pod dniem 27 Grudnia wyraża: iż za kilka miesięcy mało znajdzie się w Morei inżynierów i cudzoziemców. Z tem wszystkiem Grecy postawione są w stanie, iż mogą swoje twierdze utrzymać i Pelopones z gruzów wydobyć. Pułkownik Fabvier przybył tam przed kilku dnoiami i czyni przygotowania do urządzenia milicji i regularnego wojska. Jak się zdaie przyszła Grecja składać się będzie oprócz Morei z Cykladów. — Według listu samego Fabviera pod dniem 28mym Grudnia zastał on tam siłę Grecką prawie w takim samym stanie, w jakim ją odjechał. Oznajmił też cel swojego przybycia, wszedłszy musiał się wprzód widzieć z Prezydentem, do którego do Poros poleciał. — Hr. Guilleminet znajduje się w Malcie, gdzie oczekiwaniem także są dwaj inni Posłowie. Admiral de Rigby znajduje się ciągle w Smirnie, gdzie udał się także syn Marszałka Soult. — Główna kwatera naszej wyprawy znajduje się ciągle w Modon.

Kilka listów nadeszłych z Włoch do Lionu, wyraża Dziennik *le Messager*, wzmiankując, iż w krajach Sardyńskich czynione są przygotowania do wojny: twierdze opatrywane są w żywność i jazda jest uzupełniana, na który cel zakupiono 1800 koni.

Posel nasz przy Dwerze Londyńskim zjechał tu znowu, i dzieńkami przesadza się w domysłach względem przyczyny jego przybycia.

Karol Dupin rozpocznie dnia 25 b. m. swoje lekcye względem zastosowania geometrii i mechaniki do rzemiosł.

Dowiadujemy się, iż budowana w Marselii dla Baszy Egipskiego fregate odpłynie w Marcu do Alexandryi. Ma to być ostatni okręt, który tam jest dla niego budowany, a może i w Europie, gdyż sprowadza z Tuluzy cieśłów okrętowych do Egiptu.

Dziennik Handlowy pisze: Bryg Portugalski, który odpłynął z Portsmutu z 140 Portugalskimi wychodniami, zawinął onegdaj do Hawru. Paszport ich od Itabajany jest do wysp Azorskich z dozwoleństwem zawinięcia do Hawru.

Od granic Hiszpańskich d. 15 Stycznia.

Hr. d'Esparna odebrał rozkaz, aby niezwłocznie i bez żadney wymówki zjechał do Madrytu. Mieszkańcy Barcelooy bardzo się z tego cieszą, lubo stronniectwo Apostolskie przeznacza go na Ministra wojennego. — Gubernator Kadyxki ogłosił pod dniem 1 b. m. handel zbożem za wolny. Każdy może piec chleb. Wprowadzanie i sprzedawanie chleba z za obrębu miasta podlega opłacie. Chleb zresztą nie podlega żadney taxie, i to jest jedyne mądre sposoby do nienia przez konkurencją dobry i tani chleb.

Z Madrytu d. 13 Stycznia.

Z Pardo dowiadujemy się, że Królowa nieco zasłabła.

Posel Francuzki miewa częste narady z naszym Ministrem spraw zagranicznych. Mówią, iż rzecz idzie o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy obiema państwami.

Zima jest u nas bardzo tęga i tyle upadło śniegu, że bieg poczty do nas spóźnieniu, a kradzieże porażają się tak dalece, iż przez niebezpieczne ulice nie można przejść bezpiecznie.

Kawaler Lima, który sprawował tu dawniej interesy konstytucyjnej Portugalii, i nadal pozostał jako sprawujący interesy Brazylii, ale go nasz rząd w tym charakterze nie uznał, udał się w tych dniach z traktatem pokoju między Brazylią i Buenos-Ayres do Ministra Salmon, który mu radził, aby się do Króla udał. Uczynił to, ale Król bardzo go oziębło przyjął i nawet niegrzecznie miał się względem Don Pedro oświadczyć.

Jenerał Latré, który w r. 1823 gdy Król znajdował się w mocy stanów w Kadexie, był tam gubernatorem i uczynił Królowi w krytycznym naówczas jego położeniu niektóre ważne przysługi, prosił teraz o oczyszczenie i pensję, i oboje uzyskał. Zda się więc, iż w postępowaniu oczyszczenia nastąpiło złagodzenie.

Pułkownik Miranda udzielił Ministrowi wojennemu wielkie plany tyrozające się wyspy Kuby; Minister wezwał go, aby mu na piśmie podał swoje myśli, czemu się teraz trudni.

Z Lizbony d. 7 Stycznia.

Wysłany przez Hr. Da Ponte goniec z Paryża, przybył onegdaj z obecnym piśmie do Ministra spraw zagranicznych. Oświadczenie jego nie jest jeszcze wiadome.

Don Miguel podczas wczorajszych pokoiów, wyniósł P. Leitao, Ministra spraw wewnętrznych na Hrabiego Bastos, Barona Queluz, swojego chirurga, na Vicehrabiego, a jednego z swoich lekarzów, P. Sande ndzielił tytuł Barona z rozciągnięciem na jego potomków. Wszyscy zaś lekarze, mający o nim pieczęć, otrzymali Komenderyje.

Xiążę Henon znajduje się jeszcze w Braga.

Wczoraj przybył tu w 4ch dniach pocztowy statek z Londynu. Doniesienia, któ-

re przywiózł, muszą być nader ważne, ponieważ konstytucyoniści nie posiadają się z radości, a Migueliści są nader zasmuconemi. To tylko dowiedzieliśmy się z pewnością, iż zaraz po przybyciu przez ten statek pisma odbyła się w palacu Queluz wielka rada, na której postanowiono bronić się do ostatniego człowieka. Wydane zatem zaraz zostały rozkazy do postawienia w stanie obrony wszystkich zamków, i wyznaczono do nich doświadczonych z wierności gubernatorów. P. Leitao, obrońca uwięzionych Anglików, którzy dotąd był chorym, wyzdrowiał nagle po przybyciu powyższego statku, i oświadczył, iż natychmiast zatrudni się ich obroną.

— Dnia 8. —

(Z Dzienn. Paryż. Messenger). Dzisiejsza Gazeta dworska donosi, że onegdaj było u Dworu uczalowanie ręki, ale tylko dla niewielu osób. Zdrowie Don Miguela polepsza się codziennie.

(Z Dzienn. Handlowego). Dnia 6 było u Dworu uczalowanie ręki. Na życzenie Matki, dla zbitcia przeciwnych wieści o jego stanie, pozwolił Don Miguel dać się widzieć, ale zdawał się cierpieć boleść i zaledwo mógł kilka słów do przedstawionych mu osób przemówić.

(Z Dzienn. Sporów). Dnia 4 b. m. pocztowy statek Angielski Marlborough przywiózł rządowi pismo od Vicehrabi da Seca (Początek Don Miguela) w którym doniósł o odwiedzeniu Donna Maryi Króla Angielskiego. Zaledwo rozstała się o tam wiadomość, gdy wszędzie słyszeć się dały okrzyki: niech żyje Donna Marya, i papiery Portugalskie podniosły się od 75 do 78 za stoł. Z powodu odpłynienia z Plimut Portugalskich konstytucyjonistów, rozkazał rząd odpłynąć fregatę Leal z 200 żołnierzami na wyspę St. Michael, gdzie wojsko Brazylij-

ski okręt miał rozszerzyć odezwe. Od 3ch dni officerowie muszą w koszarach przy swych pułkach nocy przepędzać, i w cichości więzić osoby bogate.

(Z Kur. *Frantuzkiego*). Wiele urzędników, którzy za należenie do powstania Margr. Chaves za Don Miguelem oddalonymi zostali, są na swóje urzędy przywróconemi.

Z Londynu d. 20 Stycznia.

Król jest teraz zupełnie zdrowy i przechodzi się codziennie po kurytarzach zamku, ponieważ po parku przejeżdżać się niemoże. Wesłotość J. K. Mci jest celem rozmowy wszystkich, którzy go w Windsor widzieli.

W wieczór dnia 16 Poseł Rosyjski odebrał pismo z Petersburga i natychmiast miał długą naradę z Xięciem Wellington. Poseł Francuski po odebraniu pisma z Paryża miał wczoraj długą naradę z Xięciem Wellington, a potem czynność w wydziale spraw zagranicznych. Poseł Rosyjski miał także wczoraj naradę z Hr. Aberdeen.

Biskup Londyński miał w tych dniach częste rozmowy z Xięciem Wellington. Hr. Clanwilliam miał dnia 16 czynność w wydziale spraw zagranicznych z Hr. Aberdeen.

Dnia 17 w wieczór nadeszły do wydziału spraw zagranicznych pisma od naszych Posłów z Wiednia i Petersburga. Dnia 17 i 18 odbyły się gabinetowe rady; ostatnia trwała do 4ch godzin.

Gazeta *Kuryer* zapewnia, iż urząd Namieśnika Irlandyi udzielony zostanie Xięciu Northumberlandyi, i chwali bardzo ten wybor z powodu, iż rzeczony Xiążę bardzo jest bogaty.

Gazety nasze zapełnione są deniesieniami o zgromadzeniach za i przeciw Katolikom. Gazeta *Morning-Chronicle* zapewnia jednak, iż na teraźniejszych posiedzeniach Parlamentu nie będzie nic z strony rządu za Katolikami wniesionem.

W tym samym dniu, w którym Xięstwo Klatencyi dali bal dla młodey Królowey Portugalskiej, dał także Lord Prezydent wielką u siebie ucztę, na którą dla powyższego balu wiele zaproszonych osób nie przybyło. Znaydowali się jednak na niej Lordowie Melville i Lowther, Biskup Landaffu, Doktor Coppleston, Mowca Izby niższej, P. Hardinge, PP. Planta, Dawson, Gubernator i Vicegubernator banku, Prezes i Viceprezes Wschodnio-Indyjskiej Kompanii, P. Rothschild, większe liczbe Aldermanów, i t. d.

W przeciągu upłynionych ostatnich dwóch miesięcy wywożono dwa razy w tygodniu na pocztowych statkach Rotterdamskim i Hamburgskim z Harwich złoto. Pospolicie Królewski pocztowy statek zabiera złoto pod dozorem ajenta i zawozi go na przeznaczony okręt. Dokładnie wiedzieć niemożna ilości, ale sądzą, iż co tydzień najmniej wywieziono 100,000 Fs. a zatem w ogóle 880,000 Fs.

W r. 1730 nieplacone najmu z teatru *Coventgarden* jak 100 Fs. rocznie, w roku zaś 1792 gdy był na nowo wystawiony 940, a teraz właściciel tego Xże Bedford bierze 2000 Fs. Prawda, że teatr w r. 1730 nie mógł pomieścić jak 200 osób, a teraźniejszy mieści 2860.

Onegday po godzinie 12 tak tu była ciemna mgła, iż prawie w wszystkich kościołach musiano świece pozapalać. Ciężki mierz okazał 2 stopnie zimna.

Damy Liwerpoolskie dadzą dnia 11 Lutego wielki bal w ratuszu na korzyść wychodźców Włoskich i Hiszpańskich.

Okręt *Felicity*, który Brazylijski Poseł w Londynie najął, dla przewiezienia młodzieńców Brazylijskich, którzy nauki w Koimbrze odbywali i stamtąd uszli, do Brazylii, odplynął dnia 12 b. m. a 11 takowami uczniami.

Z Dublina pojechał niedawno Lord Leweson Gower do Londynu, dla usprawiedliwienia swojego do Parlamentu obioru. Udało się tamże wiele innych osób, mających w Irlandyi posiadłości.

W Cheltenham zebrało się znaczne ludu zgromadzenie, dla ułożenia do Parlamentu prośby o zniesienie opłaty od domów i okien.

Geny zboża zagranicznego są dziś następujące: Kwater (półtrzecia korca) pszenicy Gdańskiej i Królewskiej 68 do 86 szylingów (szyling złp. 2), czerwonej Meklenburskiej i Pomorskiej 60 do 69, Rossyjskiej 50 do 63, ięczmienia starego 25 do 31, nowego słodu 34 do 40, bobu Hollenderskiego i Austriackiego 30 do 32, żyta 32 do 37, owsa 25 do 32, grochu białego 30 do 34, maki Gdańskiej 40 do 43 szylingów.

Z Brukseli d. 25 Stycznia.

Summę, którą Król tutejszej miejskiej władzy doręczyć kazał dla ubogich, wynosi 6000 ZH.

Z rozkazu Królewskiego Flesinga zamienioną została na wzór Amsterdamu na miasto składowe.

Ze wszystkich stron nadchodzą prośby do Stanów jeneralnych o zniesienie opłaty słodowej, o wolność druku, publicznego wychowania i zaprowadzenie sądu przysięgłych.

Mimo tegiey aimy bieg poczty między Anglią i krajem naszym odbywa się iednak dwa razy w tygodniu.

Do głównych portów kraju naszego wszedło w roku zeszłym 5746 okrętów, a zatam. 1809 więcej niżeli po inne lata.

Od brzegów Menu d. 23 Stycznia.

JO. Xiążę Nassau po 12godniowem bawieniu w Sztuttgardzie, którego N. Król Jmć

zaszczycił wielkim krzyżem orderu Wirtemberskiego, odjechał do państwa swiego.

W Kolonii utworzona szkoła dla dzieci ubogich rodziców, którzy nie są w stanie nawet połowy zapłacić nałożoney przez miasto od początkowych szkół opłaty, rozpoczęła się 90 dziećmi, a urządzoną jest na 800 chłoięj płci. Arcybiskup na żądanie szkolney władzy mieyskiej wyznaczył alumnów z Arcybiskupiego seminarium na nauczycielów religiynej nauki.

W tym roku rozpocznie się Seym Wielekiego Xięztwa Weymarskiego na końcu Lutego.

W Noremberdze umarła niedawno w 59 roku życia wdowa po niegdzi Xięgarzu Palm, który z rozkazu Napoleona dnia 26 Sierpnia 1806 w Braunau rozstrzelany został, nad którego niestczęśliwym losem całe Niemcy i nawet ościennne kraje żałowały. Zmarła zaślubiła się powtórnie także z Xięgarzem, który wcześnięj od niej umarł. Z pierwszego zamęścia zostawiła troje dzieci.

Od Xięcia Kantakuzeno, który niedawno z synem swoim do Grecyi odjechał, nadeszedł do Minchen list, w którym wyraża: „Jutro spodziewam się w Patras mówić z Prezydentem Grecyi, który przyjeżdża z Poros z narad z Posłami trzech Mocarstw do Patras, dla uporządkowania ile możności rzeczy przy zupełnem spustoszeniu. Wszystko jest zniszczone, co było zbudowane, żyło lub rośło, i nędzia Pelopenesu nie jest do opisania. Nazywa się tam zbytkiem mieć szafas z desek lub dach słomiany. Drzewa wszystkie są spalone. W samem Pelopenesie, nie zachodząc daley, zniszczono według zasięgnionych dotąd wiadomości 600,000 drzew oliwnych i 150,000 figowych.”

DODATEK DO N^{ro} 11.1 GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 8 LUTEGO 1829 ROKU W NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z redukt. na 0° r.	Therm. czyli stopniom Fahrenh.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Lute: god: 7	całi lin: 27 9, 023	stopnie stop: — 5. 8 92		Połud: Za. średni	Pochmurno	
12	" 8, 981	— 2. 4 79		" słaby	" "	
3.	" 8, 860	— 3. 0 84		" mocny	" "	Snieg.
"	" 8, 804	— 5. 5 90		" słaby	" "	"
7	" 8, 8	— 6. 8 91		Połud: Za. słaby	Pochmurno	Snieg.
12	" 8, 881	— 4. 4 76		Połud: W. słaby	" "	"
3	" 8, 805	— 4. 8 76		Wschodni słaby	" "	
"	" 8, 828	— 14. 4 89		Połud: Za. słaby	Pogoda	
7	27 8, 620	— 13. 0 88		Połud: Za. słaby	Pochmurno	o g. 10 śnieg.
12	" 8, 590	— 5. 0 79		" "	" "	
3	" 8, 153	— 4. 0 80		" "	" "	
"	" 8, 104	— 2. 3 81		" "	" "	
6.	" 7, 76	— 6. 6 80		żaden	Pogoda z chmur.	
3	" 7, 479	— 4. 6 77		Półn: Za. słaby	" "	
2	" 7, 542	— 6. 2 92		" "	Chmury	
				Połud: Za. średni	Pochmurno	Snieg.

J. K. Stęrkowski, A. O. A.

— Z Krakowa. —

Po ośmiodniowej chorobie, przeniósł się dnia 5 b. m. i r. do wieczności JW. Krzysztof Dobiński, syn niegdys Zygmunta Dobińskiego Kasztelana i Senatora Królestwa Polskiego, w wieku życia swego lat 75. Zgon tego Męża jest wielką stratą dla młodego

Towarzystwa Dobroczynności, w którego Gronie odznaczający się, był wybranym po zyciecin ś. p. Stanisława Mieroszewskiego, Viceprezesem. Wybór takowy usprawiedliwił Dobiński porównaniem, jakie ci, którzy byli świadkami poświęcenia się jego, dla ratowania nieszczęśliwych bliznich, w charakterze

i gorliwości, obu tych znakomitych Członków pobożnego Instytutu, postrzegali. Krzysztof Dobiński już nie żyje: ale imię jego w dziejach dobroczynności zaginać nie może; owszem, przypominać będzie ową staropolską pobożność, rozsądek i prawdziwe obywatelskie cnoty. Pozostała liczna jego Familija nie sama opłakuje śmierć, która iay wydarła nagle najlepszego Ojca, wnukom sędziwego Dziada, siostrzym kochanego Brata; z żemią iay godney Rodziny mieszają się jeszcze równe i y Ubogich, których Dobiński za własne niejako przysposobił dzieci; mieszają nadto w nieutulonym żalu iay serdeczne i Przyjaciele zmarłego, których liczba powiększała się codziennie ocenianiem przymiotów szlachetney duszy obywatela czyniącego zaszczyt Narodowemu charakterowi i Polakom uprzejmości. — Przyymaj szanowny Cieniu hołd sobie należny, który ci składa Wielbiciel czynów twoich. Oby ludakość cierpiąca niedołą wynagrodzoną po stracie swego Dobroczyńcy została naśladowcami Krzysztofa Dobińskiego zasług.

Podziękowanie Publiczne.

Któż z ludzi, żywszymi uczuciami wdzięczności przejąć się zdoła, jak ten, komu życie uratowano! — Śmiercielnie przyciśniona, gwałtowną chorobą typhus zwana, — jedynie gorliwą pomocą i biegłością w sztuce lekarskiej W. Rwańsińskiego Doktora medycyny i chirurgii, fizyka okręgowego w kraju Rzeczypospolitey Krakowskiej, do zupełnego zdrowia przywrócona: zdołamże inaczej wywiązać się z długu temu szanownemu wybaczy, za tyle trudów, za tyle bezsennych noczy, retnacjami mojemu poświęconych, jak podaniem do wiadomości publiczney, talentów i cnot jego, aby z nich młodzie uczeniowie Hippokratesa, razem wzór nauki serca czerpali?

Przyjm to podziękowanie, szanowny Lekarzu, które ci wraz z mężem, dziećmiem i rodziną moją, z narażeniem może twoiey skromności, składam; wdzięczność nasza przemogła wszystkie względy i do zgonu dla ciebie niezmienną pozostanie. — Pisałam w Płockach dnia 27 Stycznia 1829 r.

Józefa z Rathów,
Baronowa Łęwartowska.

Od granic Tureckich d. 16 Stycznia.

Gazeta powszechna zawiera następujące pismo od granic Serwii pod dniem 6 Stycznia: "Osady Tureckie w twierdzach naddunajskich, zostały znacznie wzmoconione. Mamy przed sobą wykaz racyi, które władze zarządzające żywnością, dostarczać mają każdej z tych twierdz; podług niego daje się niejako oznaczyć ilość przybyłych posiłków. Stosownie do wspomnianego wykazu, wynosiła dawniey osada w Widdynie 15,000 piechoty, 4000 jazdy i 1200 artylleryi. Zaś od 1 Grudnia, dawane będą racye na 20,000 piechoty, 6000 jazdy i 1200 kanonierów. Nicopoli, właściwie miasto otwarte z umocnionym tylko zamkiem, liczyło do 20 Listopada 6000 piechoty, 4000 jazdy i 400 artylleryi; zaś od 1 Grudnia, musiano tam mieć w pogotowie żywność i furaz dla 8000 piechoty, 10,000 jazdy i 4000 artylleryistów. Wojsko to miało tam przybyć z obozu pod Szumłą; albowiem, opatrywanie główney armii stawało się codziennie trudniejsze, z czego wynikała potrzeba oddzielnego rozłożenia korpusów. Semendrya miała do 15 Listopada 4000 piechoty, 5000 jazdy; zaś od 1 Grudnia, jest w niej 6000 piechoty i tyleż jazdy. W Ruszczuku, dostarczono potrzeb do 8 Listopada dla 10,000 piechoty, 4000 jazdy i 200 kanonierów, z dniem 8 Grudnia podniesiono racye tak, iż można wnosić, że osada liczy 22,000 piechoty, 6000 jazdy i 2500 artylleryistów. Te ostatnie posiłki miały przybyć od woyska będącego w Bułkanie. Stan osady w Syhstryi, nie jest umieszczony w wykazie, albowiem opatrywanie potrzeb tej twierdzy dzieje się ładem, zaś do twierdz w zę wspomnianych, żywność jest dostawiana Dunajem. Wojsko, jak na Tureckie, mabyć w bardzo dobrym stanie.

Gazeta powszechna Grecyi z dnia 29 Listopada zawiera doniesienie Prezydenta Pantholonowi, że Rezydent Angielski P. Dawkins złożył mu list wierzytelny. Dalej pisze też Gazeta: „Jedynemi doniesieniami, które teraz odebraliśmy z stałego ładu Grecyi są: że Travella postąpił przeciw Karpenissi, a inną korpus przez Agrafta i Strato przeciw Patraszkowi. Co chwila oczekujemy wiadomości o wypadku tych poruszeń.

Taź Gazeta z dnia 3 Grudnia zawiera co następuje: „Z odnogi Korynckiej piszą, że Turcy znajdujący się w porcie Salony, odciągali stamtąd, a sam zamek Salony jest tak ściśle obleżony, iż zachodzą układy o kapitulację. (Podług późniejszych atoli doniesień ustąpili także Turcy na końcu Listopada i z twierdzy Salony).

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 8 b. m., dana będzie Komedia w 1 akcie, oryginalnie napisana przez Hr. Fredro, pod tytuł: *Zręczność i Przekora*. — Późem nastąpi Komedia w 1 akcie, po Francuzku napisana przez

P. C. d. Chazet, przetłómaczona przez A. Żółkowskiego, pod tytułem: *Amatorowie Duketon*. — Zakończy Komedia Opera w 1 akcie, przez L. A. Dmuszewskiego napisana, pod tytułem: *Szkoda Hąsow*.

JPP. Nowakowski i Rudkiewicz, Artysta Dramatyczny Teatru Lwowskiego, z dawniejszego politytu w tutejszym Teatrze zaszczytnie znani; będą mieli honor w powyższych sztukach, polecić się względem łaskawey Publiczności.

We Czwartek zaś, to jest dnia 12go b. m., dana będzie Trajedia Rasya w 5 ciałach, na język oyczysty przez Wincentego Kopytynskiego przetłózona, pod tytułem: *Fedra*, w której JP. Zaleska Artystka Dramatyczna, będzie miała zaszczyt w roli *Fedry* polecić się względem Szanowney Publiczności.

Do najcenniejszych utworów Rasya, *Fedra* po Andromace niezaprzeczone należy, język namiętności, przemiana uczuć, trafnie skreślone charaktery, interes sztuki do końca utrzymany są niepospolitemi tej zaletami. — Dyrekcya Teatralna przeto ma nadzieję, iż wystawienie tej sztuki dla kłasy Publiczności obowiążnem nie będzie.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu podaje do Publiczney wiadomości, iż na instancyi P. Józefa z Szydłowskich Mieciszewskiej z upoważnieniem Męża swego P. Hilarego Mieciszewskiego Obywatela M. Krakowa czyniącey, Kamienica z wszelkiem zabudowaniem z inwentarzem do Oberży i całej Kamienicy przywiazanym, przy Ulicy Floryańskiej pod L. 504 w Gminie IV Miasta Krakowa między ulicą poprzeczną Świętego Jana z jednej, a Kamienicą Pana Andrzeja Kaczkowskiego pod L. 505 z drugiej strony stojąca, do Massy Jana Alojzego Szydłowskiego należąca, sprzedana zostanie przez publiczną licytację; a to na satysfakcyę Summy 20,077 złp. 17 1/2 gr. i procentów zaległych w monecie srebrney kurant, z aktu Interccyzy w dniu 12 Lutego 1825 r. przez Not. P. Matakiewicza spisanej, i z mocy Wyroku Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa dnia 22 Kwietnia 1828 r. P. Józefie Mieciszewskiej należącej się.

Zaigcie wyżz wymienioney Kamienicy w dniu 20 Czerwca 1828 r. przez Komornika P. Teodora Jaworskiego uskuteczniono, następnie w Wykazie hipotecznym w treści swej w dniu 7 Lipca 1828 r. do Nr. 333 przez Regenta hipoteki umieszczone zostało; sprzedana rzeczony Kamienicy popiera w drodze wywłaszczenia P. Stanisław Boguński Adwokat Sądowy przy ulicy Szewskiej pod L. 332 zamieszkały, która odbędzie się na audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu przy ulicy Grodzkiej w domu Rządowym pod L. 106 posiedzenia swe zwykle odbywającego.

Cena na pierwsze wywołanie wyżz wymienioney Kamienicy Wyrokiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa dnia 18 Września 1828 wydanym ustanowiona jest w Summie 19 000 złp. zwolnoscia zniżenia takowey o 1/3 części stosownie do przepisów Prawa na trzecim terminie licytacji, gdyby nikt powyżzey ustanowioney Summy na pierwszym terminie niezapłacił.

Warunki zaś licytacji Sądownie Wyrokami Trybunału I. Instancyi M. Krakowa dnia 30 Października 1828 r. i Sądu Appellacyjnego dnia 20 Grudnia 1828 zatwierdzone, są następujące:

1) Chcący licytować Kamienicę przy ulicy Floryańskiej pod L. 504 stojącą z Inwentarzem do Oberży i całej Kamienicy przywiązany, złoży 1/100 część Summy szacunkowej jako Vadium w Summie 8900 złp., które utraci w razie niedotrzymania innych warunków licytacji, i nowa na koszt, i stratę jego będzie ogłoszona.

2) Sukcesorom ś. p. Alojzego Szydłowskiego, to jest P. Józefie z Szydłowskich Meiszweskiej, Andrzejowi, Janowi Kantermu i Kajetanowi Szydłowskiemu braciom rodzonym jako najpierw swe schedy, wolno licytować bez złożenia Vadium.

3) Nabywca obcy wciągu dni 14 po licytacji złoży 20,000 złp. w Depozyt Sądowy, gdyby zaś nibył ieden z Sukcesorów ś. p. Alojzego Szydłowskiego, jako to: P. Józefa Meiszweskiego, lub P. Jan Kanty Szydłowski, lub P. Kajetan Szydłowski, lub P. Andrzej Szydłowski wciągu dni 14 po licytacji złoży 10,000 złp. w Depozyt Sądowy.

4) Podatki zaległe gdyby się okazywały nabywca zapłaci natychmiast Skarbowi Publicznemu z możliwością potrącenia takowych z Summy szacunkowej, od dnia zaś nabycia sam takowe opłacać będzie.

5) Wierkania i inne ciężary wieczyste jakieby się okazały pozostaną przy nieruchomości, to nabywcy z Summy wylicytowanej, potrącone zostaną zobowiązaniem płacenia procentów na dał prawnych od dnia nabycia.

6) Nabywca zapłaci koszt wywłaszczenia za Kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, a to po doręczeniu Wyrzku takowe zasądzonego.

7) Po złożeniu Kwitu z opłaconych zaległych podatków lub okazaniu świadectwa że się takowe nie należą, tudzież po złożeniu Kwitu na opłacenie kosztu popierania wywłaszczenia, nakoniec po złożeniu Kwitu na złp. 20,000 lub 10,000 złp. w Depozyt sądowy złożone, nabywca otrzyma Dekret Dziedzictwa.

8) Po potrąceniu Vadium złożonego, wierkańców podatków zaległych, kosztów wywłaszczenia, aresztów po potrąceniu 20,000 lub 10,000 złp. w myśl warunku 3 w Depozyt Sądowy złożonych, nabywca resztę zaliczowaną z tytułu wskutek Klasyfikacji wypłaci komu wypadnie wraz z procentem po 5 100 od dnia zaliczowania przynależnym, a mianowicie Sukcesorom Jana Alojzego Szydłowskiego schedy zapracowania zaległemu, o ile też jako uprzywilejowane w tymże samym stopniu co kapitał płacem Klasyfikacji obciążone będą z okazaniem stosownych asygnacji wypłaci.

Do takowej licytacji wyznaczają się trzy terminy.

Pierwszy dnia 10 Kwietnia	} 1829 roku.
Drugi dnia 12 Maja	
Trzeci dnia 13 Czerwca	

Na pierwszym jednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro summa szacunkowa 89,000 złp. zaofiarowana zostanie.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni i prawa rzeczowe na Kamienicy zajętej ażeby mogący, aby na pierwszym terminie licytacji na Audyencji Trybunału E. Instancji W. M. Krakowa stawili się, i pod przeluzą wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem Adwokata złożyć.

W Krakowie dnia 3 Lutego 1829 r.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

W dniu 10 Lutego r. b. 1829 o godzinie 10tej rano na Rybickich przy Krakowie w Domu pod L. 250 w Gminie IX miejskiej piasek w Dómu pod także Numerem odbędzie się publiczna Licytacja, na wdzierżwienie roczne od dnia 13 Lutego r. b. 1829 do podobnego dnia i miesiąca w roku 1830, w tymże samym Domu Izby z kuchenką nał sienieć będącej, okna na Wisłę mającej, tudzież tamże z Budowlami przy brzegu Wisły znajdujących się do powstania Dómu nałżającej. — Chęć zatem licytować mających zaopatrzonych w Vadium złp. 50 na czas i miejsce oznaczone podpisany Komornik zaprasza; warunkli dzierżawę przed licytacją odczytaną zostanie.

W Krakowie dnia 5 Lutego 1829 r.

Teodor Jamorski, Kom. Sąd.

Podpisany Komornik zawiadamia publiczność, iż do bud z domu pod L. 72 przy Krakowie na Kamienicy cytuowanego składający się z mieszkań, izby szynkownej, i stajni zaizolowanej, w drodze Egzekucji Sądowej zatrudniony na rok jeden w dniu 10tym Lutego r. 1829 o godzinie 9tej rano przez publiczną licytacją wydzierżawiony zostanie. Zycząc sobie stawia się na tegoż nie w Vadium złp. 30 z opatrzoną, na którym także warunki licytacji odczytane będą. — W Krakowie dnia 4 Lutego 1829 r.

Stodkowski, Kom. Sąd.